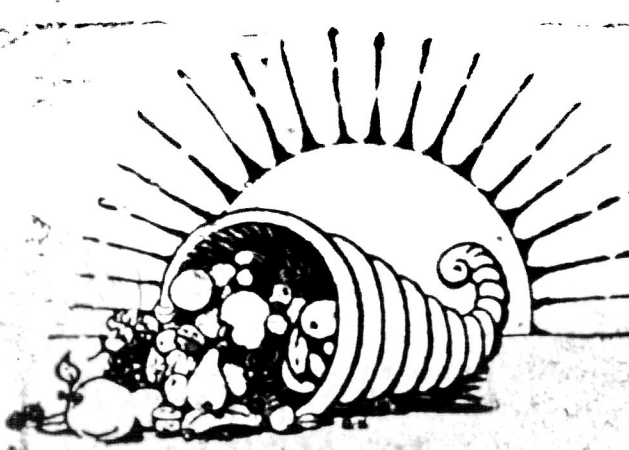




Bolszewicy uderzyli na wojska polskie na froncie rzeki Prypeci.

KATASTROFA MORSKA.

SETKI ROZBITKÓW NA OTWAR- TEM MORZU.

Depesze donoszą już o rozbiciu się wielkiego parostatku "l'Afrique". Ostatnie pisma paryskie podają następujące szczegóły tej katastrofy.

Zaledwie "l'Afrique" opuściła "la Gironde", gdy zmieszana była rozpoznać walkę z niezmiernie wzburzonym morzem i szalejącą wichurą. Jak to się zwykle praktykuje, w takich wypadkach, kapitan LeDu postanowił przedewszystkiem oddalić się od wybrzeża, aby uniknąć niebezpieczeństwa rozbicia się o skały.

Po całonocnej walce, gdy "l'Afrique" znajdowała się w odległości 100 mil od brzozy, o godzinie 3 nad ranem sprostowano, że statek jest uszkodzony i przez otwór w pobliżu maszyny i palarni wpływać zaczyna ogromna ilość wody.

Po krótkiej, rozpaczliwej walce, nie zważając na intensywną działalność pomp — woda zalała maszynę.

Wobec groźby niebezpieczeństwa, stacja telegrafu bez trudu z "l'Afrique" wysłać zaczęła sygnały o pomocy.

Okręt "Ceylon" natychmiast pośpieszył z pomocą, lecz olbrzymie bałwany nie pozwoliły mu zbliżyć się do ginącego statku. "Ceylon" więc zaczął krążyć około "l'Afrique", która z jedną tylko maszyną próbowała skierować się ku wybrzeżu.

Tak trwał przez cały dzień. W ciągu nocy burza się jeszcze zwiększyła i o godzinie 3 nad ranem "Ceylon" otrzymał ostatnią wiadomość od "l'Afrique" o tem, że pasażerowie zajmują miejsca w łodziach ratunkowych i że akcja ta jest niezmiernie utrudniona wskutek bałwanów bez przerwy zalewających pokład.

Z nastaniem świtu "Ceylon" zbliżył się do miejsca katastrofy "l'Afrique", lecz ta już zniknęła pod wodą. Po dwóch godzinach sprostowano pierwszą łódź z rozbitkami, w której znajdowało się 11 pasażerów, w parę chwil później — bratwę z 15 rozbitkami.

Na miejsce katastrofy przybył szereg okrętów i można mieć nadzieję, że uda się uratować jeszcze pewną liczbę rozbitków, szczególnie, że burza już ucichła.

STRAJK ROLNY WE WŁOSZECH.

Rzym, 6 marca. — Wśród wieśniaków wrealnych północnych Włoszech stała się systematycznie sa strajki. Najbardziej to niewygodny czas, bo zasiewów, które wobec wyjątkowej pogody w tym roku, zapowiadały się znakomicie.

Strajki mają charakter polityczny. Notowane są tu i ówdzie zaburzenia. Władze włoskie przedsięwzięły wszelkie środki zapobiegawcze, aby nie do puścić do poważniejszych wybuchów.

Wzdłuż linii kolejowych, skoncentrowano silne oddziały wojska i karabinów maszynowych. O przewodnictwo w ruchu strajkowym kłóca się anarchiści i socjaliści. Umiejętne żywioły twierdzą, że bezrobocie rolne w sytuacji obecnej Włoch, zasługuje na nazwę samobójstwa.

KIERENSKIEGO DOTĄD NIEMA W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 4 marca. — Niektóre pisma warszawskie podały wiadomość, że Kiereński bawi w Warszawie wraz z misją Sawinkowa.

Jak nas poinformowano w ministerstwie spraw zagranicznych o polityce p. Kiereńskiego w Warszawie nie ono nie wie. Również sekcja defensywy politycznej nie ma wiadomości o bytności Kiereńskiego w stolicy Polski.

BOLSZEWICY ROZPOCZĘLI OFENSYWĘ NA POLSKĘ.

Pierwszy atak odparty z ciężkimi stratami dla bolszewików.

KNOWANIA NIEMCÓW PRZECIW POLSCE NA LIT- WIE. — ZWYCIĘSTWO "BIAŁYCH" NA MUR- MANIE.

LONDYN, 7 marca. — Do "Central News" donoszą z Berlina, że wielkie siły bolszewickie rozpoczęły ofensywę przeciwko polskiemu wojskom na froncie Prypeci. Komunikat głównej kwatery wojsk polskich donosi, że atak bolszewicki w rejonie Prypeci został odparty, z ciężkimi stratami dla przeciwnika.

WARSZAWA, 7 marca. — Wychodzące tu dzienniki w rosyjskim języku donoszą, że Niemcy są w porozumieniu z bolszewikami; planują oni napad na Litwę w interesach Niemiec. Dalej, piszą, iż we wschodnich Prusach stoi w gotowości 36,000 wojska niemieckiego, przygotowanego do wkroczenia na Litwę. Wojska te, mają wejść do Kowna pod pozorem stłumienia rewolty wśród wojsk litewskich, jaka wybuchła w Kownie w ostatnich dniach.

Z innych źródeł donoszą, że rząd litewski jest w tajemnym porozumieniu z Niemcami. Kupcy holenderscy gotują się do odjazdu z Kowna i innych miejscowości Litwy, ponieważ przewidują atak wojsk bolszewickich na Litwę, którymi dowodzi jeden z niemieckich generałów.

HELSINGFORS, 6 marca. — Sztab generalny fiński otrzymał wiadomość, że wojska białych, operujące na froncie Murmanu, przełamały front bolszewicki i maszerują na miejscowość Repola.

Według ostatnich depesz, wojska bolszewickie przypuścili ponowny atak na froncie Finlandji, przyczem udało im się przełamać linię bojową pod Sutjeveri.

LONDYN, 7 marca. — Miasto Irkuck, była stolica rządu adm. Kolczaka, jest obecnie w rękach bolszewików. Regularne wojska czerwone wkroczyły w ostatnich dniach do Irkucka.

KONCENTRACJA WOJSK BOLSZEWICKICH FRONCIE DŹWINY.

WARSZAWA, 7 marca. — Korespondent nowojorskiego "World'a", Fleuret, donosi, że bolszewicy koncentrują wielkie siły na froncie Dźwiny, między innymi, masy kawalerji. W polskich sferach wojskowych oczekują ataku bolszewickiego z tej strony. Z Litwy donoszą, że niepłatne wojska litewskie są tu panami sytuacji i zamierzają one zaprowadzić na Litwie sowiety. Chociaż Litwa nie jest bolszewicka, jest to kraj rolniczy, lecz bankructwo państwa zrewolucjonizowało masy. Wielkie niebezpieczeństwo leży w tem, że powszechnie tu głoszą, iż w razie klęski bolszewików, wojska polskie wkroczą na Litwę; na tę chwilę oczekują dwa korpusy wojsk niemieckich, stojące w gotowości bojowej we wschodnich Prusach.

KROACI BUNTUJĄ SIĘ PRZECIWKO SERB- SKIEMU PANOWANIU.

GROZNE ROZRUCHY W AGRAM.

BUDAPESZT, 7 marca. — Z Agram donoszą, że stojące tu załoga wojska kroackie, zbuntowały się przeciwko serbskiemu panowaniu. Ruch kolejowy został tu z tego względu zatrzymany.

Pociąg Paryż-Bukareszt idący przez tunel Simplon stał z tego powodu przez 5 dni w Szegedynie.

WYMIANA PIENIEDZY.

Wydział przekazowy Konsulatu Polskiego, 57-ma ulica, róg 3-ej Ave., płaci przy przesyłce 145 MAREK ZA 1 DOLARA.

Na giełdzie notowana jest w ostatnich dniach zwykła obcych walut. Funt szterlingów obecnie: \$3.68; 1 dolar wart jest od 13.60 do 14 franków francuskich.

WIELKA KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM WE LWOWIE.

ZRABOWAÑO PRZESZŁO MILJON MAREK.

LWÓW, 5 marca. — Ubiegłej nocy dokonano śmiałego włamania do kasy Intendentury Dowództwa Okręgu Etapowego przy ulicy Kopernika w dawny gmachu rosyjskiego seminarjum. Z rozbitej kasy zabrano znaczną gotówkę, przeważnie w banknotach polskich. Według pobieżnych informacji, gotówka, która znajdowała się w kasie, przedstawiała wartość milionową. Po rozbiciu kasy złodzieje wtargnęli do znajdującej się w tym samym gmachu jadalni oficerskiej i zabrali znaczniejszą ilość prowiantów i trunków. Sprawa przedstawia się dość zagadkowo. Zolnierz, który stał w budynku na straży, nie widział nikogo wchodzącego do budynku.

WIEŚCI Z GDANSKA.

Gdańsk, 6 lutego. — Wczoraj opuścił Gdańsk generalna komenda 17 korpusu z gen. von Małachowskim na czele przenosząc się do Koszalinu.

Gdańsk, 2 lutego. — Wysoki komisarz ententy Tower, wbrew pierwotnym doniesieniom, przybędzie do Gdańska dopiero 8 lutego.

Gdańsk, 3 lutego. — W porcie gdańskim szerzyły się niesłychane kradzieże ze towarów, przeznaczonych dla Polski. Wskutek interwencji rządu polskiego zmocniono nadzór policyjny w porcie. Robotnicy portowi, którzy ogłosili strajk, postawili obecnie jako warunek powrotu do pracy, — zmniejszenie straży policyjnej.

POWRÓT RODAKÓW Z AMERYKI.

POZNAŃ, 3 lutego. — Korespondencja z Michiganu N.S.A. umieszczona w "Gazecie Wspólnej", omawia reemigrację polską ze Stanów Zjednoczonych.

Według wszelkich danych przybiecze powrót naszych rodaków w roku 1920 olbrzymie rozmiary. Polacy w Ameryce nie mogą się doczekać chwili, gdy warunki podróży do Polski staną się dogodniejsze. Wracając będą przedewszystkiem ludzie z pieniędzmi, aby w stronach ojezycznych osiąść na roli, założyć jakiś warsztat rzemieślniczy, albo fabrykę, lub też zabrać się do handlu. Korespondent "Gazety W." donosi, że w swoich do tychczasowych podróży po Ameryce spotkał dużo polaków, których majątek z powodu dzisiejszego niskiego kursu waluty markowej można liczyć na kilkadziesiąt tysięcy, a nawet kilka milionów marek. Każdy z nich marzy o biznesie w Polsce i pragnie przyczynić się do jej odbudowy.

BELA KUN ZNAJDUJE SIĘ NADAL POD STRAŻĄ.

PARYŻ, 7 marca. — Bela Kun, były dyktator bolszewicki na Węgrzech, znajduje się nadal tam, gdzie był, tj. jest w twierdzy Karlstein w Austrii, pilnie strzeżony przez władze austriackie.

Wiadomości o ucieczce Beli Kuna były mylne, spowodowane faktem następującym: Dziesięciu oficerów armji węgierskiej admirała Horthy, uczyniło próbę uwiezienia Beli Kuna na Węgry; przepłacili strażników, z otrzymanymi kluczami próbowali otworzyć drzwi do celi Beli Kuna. Klucz włożony do zamka, spowodował alarm dzwonek elektryczny i strażnicy zmuszeni zostali do ucieczki.

Plan się nie udał.

LIGA NARODÓW ROZ- STRZYGNIE O KOMI- SJI ROSYJSKIEJ.

JAPONCZYCY OPUSZCZAJĄ SY- BERJĘ.

PARYŻ, 7 marca. — Rada Najwyższa zwołuje nadzwyczajne posiedzenie Ligi Narodów, na 12 marca, do Paryża, w celu omówienia kwestji wyśłania do Rosji komisji z ramienia Ligi. Komisja ta ma za zadanie zbadać stan obecnego położenia w Rosji.

LONDYN, 7 marca. — Komisja, która zostanie przez Ligę Narodów wysłana do Rosji, składać się będzie z 10 osób. Francja, Anglja, Włochy, Japonja i Belgja wysła pojeń; co do drugich pięciu, to Liga zdecydowała, które z małych państw pomniejszych wezmą udział w tej komisji.

RZYM, 7 marca. — Na mocy obwieszczenia, wydanego przez międzynarodowy instytut agrarny, obłożono, że południowa Rosja może dostarczyć Europie nadwyżkę zboża, wynoszącą co najmniej 1,500,000 ton.

TOKIO, 7 marca. — Rząd japoński uchwalił, że wojska japońskie mają być wycofane z Sberji, gdy tylko odjadą ostatnie oddziały wojsk czeskich do domu. Czesi będą prawdopodobnie w drodze już około 20 marca.

REGENT WĘGIER WY- DAŁ MANIFEST DO NARODU.

NOWE WĘGRY MUSZĄ PRZEPRO- WADZIĆ REFORMY GOSPODAR- CZE I SOCJALNE DLA WSZYST- KICH KLAS.

BUDAPESZT, 7 marca. — Nowy regent Węgier, admirał Horthy, wydał manifest do narodu węgierskiego, w którym zapowiedział utrzymanie porządku i praw równych dla wszystkich obywateli.

"Dążenia ekstremistów (bolszewików) muszą być zwalczane — mówi dalej manifest — paskarstwo i korupcja musi ustać, moralność musi za panować".

Nowe Węgry, muszą wprowadzić potrzebne reformy gospodarcze i społeczne dla wszystkich klas ludności, w miejsce niewiasty i zemsty musi za panować wspólne porozumienie i braterstwo, by ponownie nastąpił pokój.

REWIZJE NA GRANICY. — NIEM- CY ZABIERAJĄ WSZELKIE WARTOŚCI.

WARSZAWA, 4 marca. — Od p. P. A., który onegdaj powrócił z Dreżna, dowiadujemy się, że podróżni powracający do kraju, są przy przekraczaniu granicy w sposób niesłychanie bezwzględny rewidowani przez Niemców i "wywłaszczani" z wszelkich wartości.

Miedzy innymi ofiarą takiej bezwzględności Niemców stał się także nasz informator, p. A., któremu w Katowicach Niemcy, po przeprowadzeniu rewizji zabrali 20,000 marek, jego własny złoty, pamiątkowy zegarek z dewizką i niektóre przedmioty codziennego użytku, zostawiając mu jedynie na dokonanie podróży 400 marek.

PRZESŁADOWANIE POLAKÓW W GDANSKU.

GDANSK, 5 marca. — "Dziennik Gdański" donosi: Tutejsza dyrekcja policji wydaje rozkazy śledzenia firm polskich oraz poleca, by w danym razie policja usuwała napisy z polskich nazwiskami z ulic Gdańska, gdyż napisy te psują wygląd miasta.

CZYTAJCIE "NOWY ŚWIAT".
Największe wiadomości z Polski.
Ameryki i całego świata!

POLSKA PRAGNIE POKOJU, LECZ NIE POD GROZĄ BAGNETÓW.

PARYŻ, 7 marca. — "Polska pragnie pokoju, i chce omawiać warunki tegoż, lecz nie pod przymusem kroków wojennych czerwonych armji" — powiedział komendant Józef Piłsudski, do korespondenta "Petit Parisien" w Warszawie.

Dalej mówił Naczelnik Piłsudski, "Po pierwsze, sądzę, że bolszewicy mogą pertraktować z nami bez uprzedzeń, nawiązując rokowania; my, ze swej strony, nie myślimy, zważywszy na naszą pomyślną pozycję używać argumentów siły zbrojnej. Ja nie pragnę także pokoju, wymuszonego naszymi armatami i bagnetami. Niestety, ja widzę, że bolszewicy nasuwają obawę, iż nie pragną oni pokoju na drodze porozumienia, lecz pokój ten chcą wymusić siłą pięści, tak, jak to uczynili z Estonją. Ja nie jestem tym, by mnie tak pertraktować można; ja także potrafię mocno przemówić, ponieważ traktowanie takie o burza mnie. Myślę, że Polska podziela moje zdanie. My nie chcemy zawierać pokoju pod presją siły, my pragniemy pokoju na drodze porozumienia pojednawczego, w przeciwnym razie wolimy wojnę. Mam na oku koncentrację wielkich sił bolszewickich na naszym froncie, lecz myślę, że ci, co sądzą, że zdolają nas przestraszyć. Wojska nasze są gotowe i ja liczę na nie z całym zaufaniem, kto na nią uderzy, niech się spodziewa także uderzenia".

Naczelnik Piłsudski zapytany o opinię co do polityki aliantów w Rosji, odrzekł: — Linja każdej polityki jest zygzakowata. Polska jednak nie może prowadzić takiej polityki, jej położenie geograficzne zmusza do jasnego i otwartego patrzenia przed siebie i dlatego Polska nie może iść po linii takiej, która jest pokrecona.

WARSZAWA, 7 marca. — W poniedziałek rozpoczęła się tu konferencja państw graniczących z Rosją w sprawie ułożenia warunków odpowiedzi na propozycje pokojowe rządu sowieckiego. Swoją drogą, odbyły się tu narady wojenne, na których omawiano sprawę defensywy, w razie gdyby rokowania pokojowe zawiodły.

Przybyli tu delegaci Finlandji, Lotwy i Rumunji, oczekiwani są także delegaci Ukrainy. Lotewski minister spraw zagranicznych, Meirmicz donosi, że Lotwa, Finlandja i prawdopodobnie Litwa zawrą oddzielny pokój z bolszewikami.

LONDYN, 7 marca. — Depesza bolszewicka z Moskwy donosi, że aresztowani w Irkucku członkowie rządu admirała Kolczaka, zostaną przewiezieni do Omska, gdzie zostaną oddani pod sąd trybunału rewolucyjnego.

ZNIEWAŻENIE FRANCUZÓW W BERLINIE.

SIEDZIELI, GDY MUZYKA GRAŁA "DEUTSCH- LAND UEBER ALLES".

BERLIN, 7 marca. — Sala jadalna eleganckiego hotelu Adlon w Berlinie, była wczoraj wieczorem widownią sceny, jaka rozegrała się między kilkoma Niemcami z księciem Joachimem Albrechtem, kuzynem byłego cesarza z jednej strony, i trzema członkami misji francuskiej z drugiej. Gdy kapela zagrała "Deutschland ueber alles" (Niemcy ponad wszystko), wszyscy Niemcy wstali a francuzi pozostali siedząc, wówczas wyżej zaznaczeni hakatyści zaczęli francuzów bombardować talerzami, czkankami i czym popadło; poranieni francuzi, w otoczeniu kelnerów, opuścili salę. — Niemcom się jeszcze zdaje, że panują nad światem.

Prezydent Wilson za handlem z Rosją.

KOMISJA AMERYKANSKA MA WYJECHAĆ DO MOSKWY.

WASZYNGTON, 7 marca. — Prezydent Wilson postanowił zezwolić na handel z Rosją, jeżeli tylko Aljanci wypowiedzą wyraźnie swoje stanowisko w tej kwestji. — Nowe depesze z Europy donoszą, że Anglja i Włochy opowiedzieli się za wznowieniem handlu z Rosją. Francja natomiast wstrzymała się jeszcze z ostatnią decyzją.

HINDENBURG MA ZOSTAĆ PREZYDENTEM NIEMIEC.

BERLIN, 7 marca. — Partja niemieckich narodowców i partja ludowa, opublikowały apel do narodu niemieckiego, stawiając Hindenburga na prezydenta republiki niemieckiej.

W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Published at New York, N. Y. Post office
as second class mail matter.

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
One Year \$3.50
Six Months \$2.00
Three Months \$1.00

Printed and Published by
W. Kopuszewski, Prez.
W. Błakowicz, Editor.

FALA POWRACA.

Od ludzi skrajnych przekonani prawicowych do radykalów i odwrotnie, zdaje się że wszyscy są przekonani obecnie o kompletnym bankructwie konferencji pokojowej paryskiej i zawartych przez nią traktatów. Wszyscy widzą, utwierdzając się zresztą codziennie w zapamiętaniach, iż sprawa powszechnego pokoju oparta na trwałych zasadach i fundamencie, pozostaje nadal kwestią otwartą i nie tylko nie rozstrzygniętą, lecz przeciwnie bardziej niż kiedykolwiek zagmatwaną i chaotyczną.

Codziennie, jakuniegdyś, czytamy głosy mówców stamtąd, którzy zapowiadają przedewszystkiem zbrojenia i zbrojenia bez końca.

Buduje Japonia potężną flotę i armię, poświęcając na to ogromną moc energii i ogromne środki. Anglia przygotowuje goręcej niż dotychczas pancerniki, nie zmieniając starej swej polityki na morzach, która wskazuje, że flota wojenna Wielkiej Brytanii musi być co najmniej równa flocie dwóch innych mocarstw razem wziętych. Oprócz pancerników wodnych, Anglia buduje kolosalną flotę powietrzną, na którą uchwalone już zostały miljardy.

Stany Zjednoczone są narazie na rozdrożu. Jedni chcą zbrojeń, drudzy się zwalczają. W zasadzie jednak i tutaj przeważa konieczność budowania najnowszego typu okrętów wojennych i tyle, aby Stany Zjednoczone nie straciły drugiego miejsca, które uzyskały po wielkiej wojnie i po zniszczeniu morskiej potęgi Niemiec.

Inne państwa, w ten lub inny sposób, zbrojenia stawiają na naczelnym miejscu. Demokratycznie, czy autokratycznie, lecz armata i bagnet, nie tylko nie tracą nie ze swych przywilejów, lecz zakreślają szersze pole wpływów i działań.

Gdzie podziły się teorie zwolenników powszechnego rozbrojenia i wiecznego pokoju, w rodzaju Berty Suttner? Gdzie są wszystkie marzenia, które towarzyszyły pierwszym obradom dyplomatów w Paryżu na początku ubiegłego roku?

Znikły iluzje. Rozproszyły się, pozostawiając gorzkie uczucia zawodu i obfity posiew do nowych konfliktów, nowych walk.

Ludzie się nie mienia. Trzeba zdać sobie sprawę, że fala rozkołysanych namiętności, żądz i pragnień, nie opadowała w Paryżu, już obecnie powraca.

Tragedja ludzkości jest to, że stary porządek społeczny, nie umiał dotychczas zrozumieć prądów nowych i młodych. Nie rozumiejąc ich, nie potrafił doświadczeniem swoim i praktyką zregulować potężnych fal, które przed rokiem można było znakomicie ująć w prawidłowe łożysko i nadać im bieg nie niszczący i straszny, a twórczy, jak bieg rzeki, zraszającej łąki i pola.

Na jednym krańcu Europy w białekamiennym Moskwie, skrajny radykalizm rosyjski, hasła komunistyczne ogłosił. Hasła te, tak lub inaczej ożywały się wszędzie i echem, wypowiadając bezwzględna wojnę starym zasadom społecznym. A dyplomaci zebrani w Paryżu, którzy zapowiadali światu takie piękne rzeczy, jak demokracja, samostanowienie narodów i wszelkie wolności, skończyli na starych utartych formułkach reakcji.

Dzisiaj nazywa się to wszystkim delikatnie „błędami”. A „błędy” te paryskie pomogły wymienić bolszewikom do zorganizowania się wewnątrz i zrużnienia w twarz Aljantom: nie lekamy się was i całego świata!

Konferencja pokojowa mogła skrajny radykalizm zwalczyć jedynie tylko taką akcją, którąby się opierała na sprawiedliwości i uczciwości. Stało się inaczej, a zwycięstwo dotychczas pozostaje przy sowieckiej Rosji.

Co będzie dalej?

Czytamy w ostatnich depeszach, że wojska bolszewickie atakują polaków nad Prypcią i że kwestia pokoju jest całkiem niepewna. Rząd sowiecki nie chce się zgodzić na żądania Polski, by Rosja przystąpiła na granicę Rzeczypospolitej z roku 1772, właściwie mówiąc na plebiscyt w Białorusi. Wiadomość ta wymaga potwierdzenia, ponieważ wiemy, że ze wszystkich stron płyną umyślnie i fałszywe depesze w sprawie pokoju Polski z Rosją. Lecz z drugiej strony zdawać sobie musimy sprawę, że nie chodzi tutaj właściwie o takie lub inne granice. Przyczyna są głębsze i szukać ich należy nie gdzie indziej, jak tylko w owych „błędach” popełnionych przez konferencję pokojową. Mszczyć się one dzisiaj — i w pierwszej linii na Polsce.

Powraca fala. Zapowiada nowe walki, śmierć i zniszczenie. A kto wie, czy działa, które dzisiaj grzmą nad Prypcią, nie zadługo nie ozwą się i gdzie indziej.

Walka dwóch sił nie została skończona, a rozstrzygnięta przed jej późniejszą być musi.

Straszne jest to jednak, że w walce tej najmniejszy biora udział: rozum i rozsadek.

Zła to wróżba dla jej wyników.

W polityce na wychodźstwie wycofują swoje oszczędności i kapitały z „North Western Trust Co.” i „Banku”, gdzie p. Smulski jest prezesem.

Inaczej mówiąc, p. Smulski otwiera i niedługoż otwiera się przed straszącym rząd polski najwęższym światem w świecie „bluff” i „bluff” p. Smulskiego daje się spaść.

Jest to coś naprawdę, niebywałego jak pierwszy lepszy politykier, zabiera głos odnośnie polityki zagranicznej państwa, jak to robi p. J. Smulski. Nazywa siebie doradcą ministrowi finansów i każe wierzyć swojemu i amerykańskiemu, że jest potęgą, która może dyktować rządowi Rzeczypospolitej kierunki polityki zagranicznej w sprawach Wschodu.

Nie będziemy tutaj krytykować wygłoszenia przez Wydział Narodowy, jest coś zgodnego z stanowiskiem całej reakcji, która pragnie wojować z Sowietami.

Przedziwnie obdarzony zdrowym

zmysłem, nie wychodzi sobie, że gdyby rząd polski pokój z sowiecką Rosją istotnie zawarł, to protest pana Smulskiego, byłby protestem wychodzącego „Wesela” i warcholstwa, mają jednak grzeczność.

DOKOŁA SPRAWY ROSYJSKIEJ.

Z partii fińskich socjalistów na zjeździe swym w połowie grudnia ub. wygłoszeli się za natychmiastowe zawarcie pokoju. Tak samo partia chińska wypowiedziała się na podobnie, obawiając się najcięższych skutków wojny.

Na zasadzie radiotelegramów z Moskwy, rząd sowiecki przyjął z zadowoleniem postanowienie Rady Najwyższej o zniesieniu blokady, zaznaczając jednak, że wznowienie stosunków handlowych z Rosją nastąpi tylko po porozumieniu się z rządem sowieckim.

Istnieje, zdaje się, zamiar uwolnienia stosunków — powiada Iskrenka — z Ziemstwami w celu wywołania zbrodni i innych produktów z Rosji, ale okazy handlowe koalicji nie będą mogły dotrzeć do portów rosyjskich bez ryzyka zaopiekania przez polski bolszewicki, dopóki nie zawarty zostanie rozejm. Jest to punkt, o którym nie było jeszcze mowy.

Inna iskrowka powiada, że radcy polscy bolszewicki, ogłaszający ustępstwo koalicji jako wynik zwycięstwa armii czerwonej. Mimo to przesłała ta doradca ostrzeżenie i przesłanie przed zbytnim optymizmem. „Nie i wrogowie, być może, przegrywają nas i kolęsać namow. Chcemy żyć w pokoju, lecz nie możemy pozwolić, aby oręż nasz rdzewiał, musimy być wciąż gotowi do odparcia nowego ataku.”

Ta sama droga iskrowa z Moskwy przesyłała wiadomość, że komisja „Czerwona” i „Biała” przegłoszono, że jest to „Dziękuję”, postanowiła zaniechać metody terroru. Rozstrzelano, ta głosi, „Białogłowa” rewolucyjny i rząd sowiecki, szefem są, mogą obywateli, że obywateli Rosji, a klasa Kozaków, umiata tam za niebezpieczeństwo. Jedynie wzmożenie się ze strony koalicji, interwencji zbrojnej, a zaniechanie dzieł socjalistycznych, umożliwi nam, powrócić do metod terroru.

„Od chwili ogłoszenia rozstrzygnięcia, kara śmierci stosowana będzie jedynie na osoby wyroki. Nadzwyczajna komisja wszechrosyjskiej i wszystkich jej organów miejscowych. Oprócz tego Dziękuję, na wszelkie starania w Radzie Komisarzy Ludowych o całkowite zniesienie kary śmierci.”

Stany Zjednoczone wycofały wojska swe z Syberii.

Korespondent Reutersa w Paryżu depeszy.

Przyjazd niepodległego Churchill i Waltera Louga do Paryża w związku z groźnym stanem sprawy rosyjskiej stanowił jedyny przedmiot rozmowy w tutejszych kołach konferencyjnych.

Spodziewana jest ważna konferencja, mająca się zająć rozpatrywaniem środków w celu wstrzymania fali bolszewickiej na Wschodzie. Polska, oczywiście, szeroko jest uwzględniona w sprawie tej i krąży pogłoski, że otrzyma ona mandat obrony Zachodu przed bolszewizmem.

Jak już nieraz mówiliśmy, mandat, uprzednie nam udzielony, ma polegać na tym, żebyśmy bili się bez końca, podczas gdy burżuazja angielska, francuska, niemiecka, czeska i t.d. będzie zamykała pokój, a nawet handlowała z Rosją.

Z MIAST I ZIEM POLSKICH.

Z KRAKOWA

WIELKA KATASTROFA LOTNICZA — WSTRZYMANA EGZEKUCJA.

KRAKOW, Małopolska, 12 lutego.

Wola Krakowska pod Krakowem, gdzie mieści się park lotniczy wojskowy, był wczoraj widownią strasznego katastrofy.

Pomimo godzin 4 i 5 po południu piloci wojski por. Camillo Malina, szefował próbnym lotom ponad miastem, a odprawy jadąc, posyłał w kierunku bagarów rakietowych. W chwili, gdy wjeżdżał na pole ćwiczeń aparat systemu „Sayove” odwrócił nagle posłuszeństwo i zniżył się do poziomu maszynującej właśnie w owej chwili kompanii naszej piechoty. Zanim żołnierze i strzelcy, którzy podawali zorientować się w położeniu, śmigła samolotowa rampa w sam środek grupy i łamiąc się w po-

czepolonej Polskiej dla dobra kraju.
Podpisy 21 wójtów.
P. o. starosta powiatu M. Cywiliński.

Rewizje wojskowe w miejscach publicznych.

W ostatnich czasach doszło do wiadomości władz wojskowych, że w Warszawie w miejscach publicznych ukazywały się osoby, bezprawnie noszące mundur wojskowy. Wskutek tych wiadomości wezwano zarządców rewizji wojskowej we wszystkich miejscach publicznych. Specjalne oddziały wojska z oficerami na czele między innymi 9 a 10 wieczorem dokonywały sprawdzenia tożsamości osób wojskowych, przechowywanych w kawiarniach, restauracjach, kinach, grafach itp.

Nieposiadających odpowiednich legitymacji zatrzymywano i odprawiano do komendy miasta.

Czy masz Paszport

Sprzedajemy Szyfki po cenach kompanicznych, na wszystkie linie okrętowe. Aplikacje na paszporty wyrażamy bezpłatnie.

WYSYŁAMY PIENIĄDZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCZTYWY KASY OŚCZĘDNOŚCI, tudzież do osób prywatnych. Do starczamy własnoręczne podpisy PRZYJMujemy PIENIĄDZE na książeczki procentowe i płacimy 4 procent od sta.

Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.

STANDARD BANK
Dawnej BANK LEDERERA
AVE. B. ROG. 4 UL. NEW YORK

Do Polski

WPROST DO GDAŃSKA!

Do Polski można się najprędzej dostać przez Polsko-Amerykańską Agencję Okrętową w New Yorku. Tysiące żółdaków już przez nas wyjechało do Polski i możemy znaleźć miejsce dla Was wszystkich na okrętach, które odjeżdżają co parę dni. Każdy kto ma paszport lub karteczkę na paszport może jechać.

Nie zwalczając na szumne ogłoszenia innych firm w New Yorku, nie miejcie się na baczności przed nami i jedźcie składować się z samymi Polakami. Piszcie po bliższe wskazówki.

MILIONY MAREK I KORON wysyłamy do Polski co tydzień z pełną gwarancją. Tysiące Rodaków już otrzymało pokwitowanie odbioru swoich pieniędzy w kraju. Xowy nasz sposób wysyłania pieniędzy przez bankowe czeki (Drafts) jest najlepszy, ponieważ jest w kraju w przeciągu trzech tygodni i zginąć nie może, bo duplikat czeka jest w rękach wysyłającego.

NASZE BIURO W WARSZAWIE zajmuje się wysyłką waszych pieniędzy, które są wypłacane na miejscu przez naszych urzędników rodzinom waszym za ich pokwitowaniem.

BANKI POLSKIE KRAJOWE. Mamy styczność ze wszystkimi bankami w Polsce i wysyłamy tam większe sumy na przechowanie na procent. Wysyłacie pieniądze dzisiaj, gdy kurs jest tak niski, bo w krótkim czasie pieniądz polski pójdzie w górę. Piszcie natychmiast po ostatni nasz najtańszy kurs pieniędzy.

Nasz Czysto-Polski Zarząd
ROMAN L. MODRAKOWSKI, Prezes
Sędzia M. Błeszyński, Komisarz J. Kłosa, Leopold Kosiński, Marcin Bonk, P. Piekarski, Tadeusz Sawicki, E. Perlicki, K. Zychliński.

POLSKO-AMERYKAŃSKA AGENCJA OKRĘTOWA
162 E. 23rd STREET, Cor. 3rd Avenue, NEW YORK CITY

DOKRAJU!

SZYFKARTY:
Do Gdańska \$110. — na okręt „MEXICO”, który odchodzi do Gdańska wprost 15 marca.
Okręt „FREDERICK VIII” odchodzi 11 marca, a Okręt „NEW YORK” odchodzi 13 marca. Szyfkarta na oba okręty kosztuje \$117. —
Do Hamburga \$100. — Okręt „MANCHURIA” odchodzi 27 marca.

SPRZEDAJEMY SZYFKARTY NA WSZYSTKIE LINIE OKRĘTOWE PO CENACH KOMPANICZNYCH.

Posyłamy pieniądze do kraju po najniższym kursie i z PEŁNĄ GWARANCJĄ.

MORRIS ENGEL

POLSKI DOM BANKOWY

129 Greenwich Street, New York, N. Y.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonią, znałby dobrze życie jej i choroby, którym często podlegają. Specjalista Polski w leczeniu zastanych chorób: Reumatyzmu, bóli serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez bólu i bóles. Przyjdźcie do DR. KAUFMANA ze wszystkimi chorobami. Wy który nie wyleczony przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSZER leczy tych tylko, których opóźniecie bada i leczy swą własną medycyną nie przez Pocztę.
DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK.
(Obok Kościoła Polskiego, 67. Stanislawa S. M.)
Godziny ofisowe: od 9 rano do 9 wieczór. — w piątek od 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6362.

CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jezeli cierpiecie - nie traccie nadziei. W New Yorku jest doktor, który ma 25 lat praktyki i w nim mozecie polozyc zupełne zaufanie. Doktor ten nazywa sie dr. Leonard Landis, 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem kapitana Hejvusa i Lebanona, idzie do niego poniewaz bez pomocy nie wyzdrowiecie nigdy; dlaczego wiec oddac? Pomoc! On tymczasem Godziny biurowe od 10 do 7. W niedziele od 10 do 3.

DR. L. LANDIS

140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomiędzy 2nd i Lexington Ave.
Zalozono 25 lat temu. Przejście po klatce schodowej.



KTO MÓWI, ŻE AMERYKA NIE DAJE WIĘCEJ SPOSOBNOSCI DO POSTAPIENIA NAPRZÓD?

Kto to twierdzi, dowodzi tylko, że nie ma siły woli, że mu brakuje potrzebnej odwagi, że jego energia umiata, że mu brakuje wytrwałości do walczenia i wytrzymania, aż cel zostanie osiągnięty.

KTO CHCE MIEĆ POWODZENIE, MUSI O NIE WALCZYĆ.

Spytajcie tego, który potrafił się wybić, jak utępiła była droga, która doprowadziła ich do celu. Tylko mało jest takich, którzy potrafili kilka behemotów odzyskać i także musieli mozołnie w ten sposób walczyć.

KTO CHCE NAPRZÓD POSTĄPIĆ, MUSI UCZYNIĆ NERWY JAK STAŁ.

ażoby walkę wytrzymał i przed osiągnięciem celu nie upadł na duchu. Niektórzy ludzie szukają pomocy w środkach podniecających, które tylko na krótki czas człowieka potulają. Musicie Waszymi nerwami doprowadzić do POZYWIENIA, pozytywne w postaci żelaza, pozytywne w postaci kofeiny.

PARTOGLORY jest prawdziwym pozywianiem nerwów. Zawiera w sobie żelazo i kofeinę w należytej ilości. PARTOGLORY stwarza energię. PARTOGLORY wytwarza siłę mięśniową, ponieważ daje mu pozytywne. PARTOGLORY jest modnym wzmacniaczem, ponieważ daje wyniki stałe, a nie tylko chwilowe, ponieważ pożywia krew i nerwy. PARTOGLORY jest uznawany przez lekarzy jako najskuteczniejszy odhodowa zdrowia, jaki istnieje. PARTOGLORY kosztuje 1 dol. 25ct. za flaszke, a tylko 5 dolarów za 5 flaszek w sławnej APTECE PARTOSA, 160 SECOND AVENUE, NEW YORK, N. Y.



STRZEŻCIE SIĘ INFLUENZY

Ben okropny nieszczęśliwiec zjawia się znowu. Jedyny sposób zabezpieczenia się przed tą chorobą, jest trzymać żołądek i krew Waszą w czystości.

HOFFMAN BITTER WINE

Reguluje wasze jelita, czyści żołądek, przeczyszcza krew, usuwa bóle głowy, daje dobry apetyt, spokojny sen, wzmacnia nerwy, daje wam siłę i odporność w całym ciele. I w ten sposób czyni was odpornymi na wszelkie choroby. Szczególnie rekomendowany dla słabych ludzi.

ZADAJCIE TYLKO

HOFFMAN BITTER WINE

NIE PRZYJMUJUCIE ŻADNYCH PODRÓBEK
Cena \$1.25 flaszka, 6 flaszek \$6.50, 12 flaszek \$12.00. Do nabycia w aptekach, ogólnych sklepach lub wprost od wyrobicieli i fabrykantów.

PORTONOL DRUG & CHEMICAL CO.

220 NEW MAIN STREET, YONKERS, N. Y.

SPRAWY KONSULATU.

BIURA KONSULATU

Polskiego mieszczą się na 3-iej Ave., pod nr. 953-955 (róg 57-iej ulicy). Urzędowe godziny przyjęć codziennie od 10-iej rano do 1-iej po południu, oprócz niedziel i świąt. W soboty, biura są zamknięte o godzinie 12-iej w południe.

DARMO!!
...
Triumph Sales Co. Inc. 47
20 W. 34th St New York

RODACY

KURS KORON I MAREK BARDZO NIZKI

1000 POLSKICH MAREK \$8.50
1000 POLSKICH KORON \$6.00

Korzystajcie ze sposobności i wysyłajcie pieniądze swej rodzinie lub do Polskich Krajowych Banków.

Kupujcie Korony i Marki gotówką lub czekiem.

Za umieszczone pieniądze u nas, jako depozyt, płacimy procent.

Pieniądze wysyłamy do kraju także telegraficznie.

W sprawie wyjazdu do kraju, zgłoszcie się do nas:

NEMETH STATE BANK

JOHN NEMETH, PREZYDENT.

Main Office: 10 E. 22nd St. Branch Office: 1597 Second Ave.
NEW YORK, N. Y.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI - Polska Księgarnia.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Katalog wysłany bezpłatnie. - 160 East 7th St., New York.

EUGENJUSZ HECK
Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzenie, sprzedawanie brzytw. Stawanie Basenik - 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Pocztówek, własnego nakładu, Kalendarzy na rok 1920, artykułów religijnych, brzytw gwarantowanych, pałków i t. d. Katalogi wysłamy na żądanie. **P. FORTUNA**, 422 East 9th St., New York City.

Polska Fabryka SKRZYPIÓ pod nazwą **THE UNION VIOLIN SHOP** Skład Hurtowy i Detaliczny

Wszystkie przybory w zapasie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmujemy obalunki na większe ilości po cenach umiarkowanych.

FRANCISZEK GIBAS, właściciel.

127 E. 7th St., New York, N. Y.

IAN W. SUPEL

KONTRAKTOR INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH GŁÓWNE BIURO: QUEENS BOULEVARD AND WOODMAVEN AVE. ELMHURST, L. I. TELEFON: NEWTON 1031-5.

J. GADZIALA
Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) podziela lekcji na skrzypcach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie.
288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

Kwartalnik i Wolont. Polscy Pogrzebowi przy parafii św. Stanisława B. M. - 123 East 7 ul. New York. Telefon: Orchard 729.

Tel. 5896 Stryvesant.
RESTAURACJA WAWEL
217 East 19th St. New York, N. Y.

F. Ślaski, Felix Phonograph and Supply Co., 130 Ave. A. róg 9 ul. New York. Hurtownia gramofonów, motorów i rekordów. Przyjmujemy wszelkie reparaacje gramofonów.

W. A. Wołyniec dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje. 445 E. 8 ulica, 2 piętro, New York.

NOWY POLSKI ZAKŁAD MASARSKI

Wielki wybór wędlin, asynk kielbas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się taskawej pamięci Szaa. Polonij, Bracia SAPETA, 189 Ave. A. (pomi. 11 i 12 ul. New York City).

J. CIOLKA. Polskie informacyjne biuro. - Wyślijcie pieniądze, y do wszystkich części kraju i sprzedajcie syfikat za wszystkie lituje okretowe. Sprawy notarialne. - 144 E. 7 ul. New York.

Zakład Kwiatnarski świeżych kwiatów Jana Palowskiego, 129 Ave. A. róg 14 ul. New York.

J. POL
Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka 129 Ave. A. róg 14 ul. New York.

Franciszek T. Wawer Adwokat. 124 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 5332.

Fr. W. Matylikiewicz Jedyny polski Zakład Jubilerski, 128 E. 7 ulica, New York City.

POLSKA PIERNIARNA i RESTAURACJA 189-8-ma Ave. w New Yorku. (Róg 18-iej ulicy)

L. Kaczmarek, W. Białowica, właśc.

JAN MACHOJCZYŃSKI, Reparaacje obuwia. 444 E. 18 ulica, New York.

W. Białski, Skład lektur i księgaria, 126 E. 7 St. New York City.

J. SIERŻANT
Damski Krawiec 131 E. 7-ma ulica, New York City.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDEYNSKI, 187 Bedford Ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

S. SKONIEBOZNY i **W. GEDWATOWSKI** Jedyny Polski Skład Obuwia na 5-iej Ave., pnr. 640 w South Brooklyn. Wszelki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

SWÓJ DO SWEGO! POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA HANDLOWA

posiada artykuły grocersyjne i delikatesy. Ceny umiarkowane, 127 Wythe Ave., róg 8-iej ulicy, 75 Grand St., róg Wythe Ave. 199 Bedford Ave., róg 6-iej ul.

BROOKLYN - GREENPOINT.



W. ADAMS Polski Skład Obuwia 192 Driggs Avenue, Brooklyn - naprawia i polski kółka.

Polski Fotograf, Alexander Strydom, 735 Manhattan Avenue, Brooklyn. Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polski, Notariusz Publiczny, A. S. BACKUSKI, 1179 Driggs Ave., Tel. Gps. 543. Brooklyn.

Polski skład kufur i walizek, W. SERRAFINOWICZ, 273 Driggs Ave. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterie. - Proszę swoich kłaków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint)

CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia, "White Eagle Retail Shoe Store, Incorporated", 771 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI-STRAZIŃSKI, Polski sklep galanterijny. Dry Goods Store, 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubrań.

A. WIECZKIEWICZ, 128 1/2 12th Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

DO KRAJU

Kto chce pracować na okęcie kilka godzin dziennie, przy lekkim zajęciu, niech się zwróci do: **GREENWICH LABOR AGENCY**, 129 Greenwich Street New York, N. Y.

Dr. A. H. Chałupski

DENTYSTA 1287 - 50-ta ul. Brooklyn, N. Y. West End subway obok stacji subwajowej.



BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki).

FARAON

OZYLI WALKA DUCHOWIENSTWA O WŁADZĘ.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

Niech wyroki ich będą dla wszystkich jednakie. Niech pobierają opłatę, przeznaczoną na twoje potrzeby i twój użytek, lecz nie podnoszą od nas więcej w tajemnicy przed tobą, takiej, która nie wejdziesz do skarbcza twego, lecz wzbogaci tylko ślugi twoje i ślugi sług twoich.

Każ rzadzić nami, bez krzywdy dla nas i dla dzieci naszych, wszak jesteś bogiem naszym i władcą na wieki. Na ludu słuchaj, które dla wszystkich rozsiewa swój blask, dajacy siłę i życie. - Błagamy cie o two faski, my libijscy poddani, i padamy czołem przed tobą, następco wielkiego i potężnego faraona.

Tak mówił przebiegły książę libijski Musawasa i skończywszy, znowu brzmiał na ziemię. A następco faraona,

na, kiedy słuchał tych mądrych słów, błyszczały oczy i rozszerzały się nozdrza, jak młodemu ogierowi, który po sytej paszy wybiego na łaskę między kłaczce.

- Powstań, Musawaso - odezwał się książę - i posłuchaj, co ci odpowie. Bos twój i twoich narodów nie założy odemnie, lecz od miłościwego pana, który tak wznosi się ponad nami wszystkimi, jak niebo nad ziemią. Radość ci więc, ażebyś ty i starszyzna libijska, udali się stąd do Memfis i tam upadliście na twarz przed władcą i bogiem tego świata, powtórzyli pokorną mowę, której tu wysłuchałem.

Nie wiem, jaki będzie skutek waszych prośb; lecz ponieważ bogowie nigdy nie odwracają się od skruszonych i błagających, więc przeczuwam, że nie będziecie źle przyjęci.

A teraz pokazać mi dary, przeznaczone dla jego wiatobliwości, abym osadził czy porusza serce wszechmocego faraona.

W tej chwili Mentezufis dał znak stojącemu na wozie księciu Pentuerowi. A gdy ten zaszedł i zbliżył się ze czołem do świętego meza, Mentezufis szepnął:

- Boję się, ażeby młodemu panu naszemu tryumf nie zaimponował uderzyć do

głowy. Czy nie sądzisz, że byłoby roztropem przerwać w jakiś sposób uroczystość?...

- Przeciwnie - odparł Pentuer - nie przerywajcie uroczystości, a ja wam ręczę, że podczas tryumfu nie będzie waszój twarzy.

- Żrobisz cud?

- Czyliżbym potrafił? Pokażę mu tylko, że na tym świecie, wielkiej radości towarzyszą wielkie strapienia.

- Czyż, jak chcesz - rzekł Mentezufis - gdyż bogowie dali ci mądrość, godną członka najwyższej rady.

Odezwały się trąby i bębny i rozpoczęło pochód tryumfalny.

Na czele szli nadzy niewolnicy z darami, pilnowani przez możnych Libijczyków. Wzrostli złośliwi i srebne bogi, szkatułki napełnione wonnościami, emalowane naczyńia, tkaniny, sprzety, wreszcie złote misy zasypane rubinami, szafirami i szmaragdami. Niewolnicy, noszący je, mieli ogolone głowy i opaski na ustach, ażeby który nie ukradł cennego klejnotu.

Książę Ramzes wsparł obie ręce o krawędź wozu i z wysokości pagórka patrzył na Libijczyków i swoje wojsko, - jak złotogłowy orzeł na pstrę kuropatwę. Duma wypełniła go od stóp do głów.

W jednej chwili oczy księcia utraciły swój blask, a na twarzy odmalowało się przykre zdziwienie. To stojący za nim Pentuer szepnął:

- Nakłoń, panie, ucha twego. Od czasu, kiedy opuściłeś miasto Pi-Bast, zaszyły tam dziwne wydarzenia. Twoja kobieta, Kama Fenicjanka, uciekła z Grekiem Lykonem...

- Z Lykonem? - powtórzył książę.

- Nie poruszaj się, panie i nie okazuj tysiącem twoich niewolników, że masz smutek w dniu tryumfu.

W tej chwili przechodził u stóp księcia bardzo długi sznur Libijczyków, noszących w koszach owoce i chleby, a w ogromnych dzbanach wino i oliwę dla wojska. Na ten widok wśród karnego żołnierstwa rozległ się szmer radości, ale Ramzes nie spostrzegł tego, zajęty opowiadaniem Pentuera.

- Bogowie - szeptał prorok - ukarali zdradziecką Fenicjankę...

- Złapaną? - spytał książę.

- Złapaną, ale musiano ją wysłać do wschodnich kolonii... Spadł bowiem na nią trąd...

- O bogowie! - szepnął Ramzes. Czy aby mnie on nie grozi?...

- Bądź spokojny, panie: gdybyś się zaraził żubryś go miał...

Książę poczuł zimno we wszystkich członkach. Jakże łatwo bogom, z najwyższych szczytów zepchnąć człowieka w przepaść najgłębszej nędzy!...

- A tenże nikczemny Lykon?...

- Jest to wielki zbrodniarz - mówił Pentuer - zbrodniarz, jakich niewiele wydała ziemia.

Znam go. Jest podobny do mnie, jak obraz odbity w lustrze... - odparł Ramzes.

Teraz nadeignęła gromada Libijczyków, prowadzących osobliwie zwierzęta. Na czele szedł jednogarby wielbłąd z białym włosiem, jeden z pierwszych jakiego złapano w pustyni. Za nim dwa nosorożce, stado koni i oswojony lew w klatce. A dalej mnóstwo kłatek z różnobarwnymi ptakami, małpami i małymi pieskami, przeznaczonymi dla dam dworskich. W końcu pędzono wielkie stado wołów i baranów na mięso dla wojska.

Książę ledwo rzucił okiem na wędrującego zwierzyńca i pytał kapłana:

- A Lykon schwytyany?...

(Ciąg dalszy, nastąpi.)

KRONIKA MIEJSCOWA.

Wtorek — Franciszka R.
Środa — 40 meceników.

Nie należy zapominać o podatku dochodowym, który obowiązany jest zapłacić każdy stały mieszkaniec stanu nowojorskiego. Aplikacje można otrzymać w różnych instytucjach rządowych i prywatnych. Po wypieku, trzeba je odesłać przed 15 marca według wskazanego na nich adresu.

Tow. śpiewu „Echo”, w każdy wtorek odbywa próby chóru w sali obywatelskiej, 431 E. 6 ulica, o godzinie 6 wieczorem. Pragnący zapisać się na członków chóru, proszeni są o zgłaszanie się w te dni do wyżej wymienionej sali.

Wielu z naszych rodaków gra na skrzypcach, lub innych instrumentach. Ci wszyscy powinni pamiętać, że na 7 ulicy pod nr. 127 E. istnieje polska fabryka skrzypiec ob. F. Gibasia, która zyskała sobie w kołach muzycznych duże uznanie.

Czy to chodzi o reparację, czy też o nabycie nowego instrumentu, firma ob. F. Gibasia, sumiennie i szybko obsłuży wykona i załatwi. A trzeba także pamiętać, że robi ta-

nier niż inne obce fabryki i dokładniej.

Zamala pensja dla kapitana Andrzeja Poniatońskiego.

Sędzia surrogat Cohalan, otrzymał w sobotę podanie od A. Willing Lawrence, w sprawie podwyższenia jej rocznej pensji z dochodów majątkowych z 7.000 na 19.000 dolarów.

Panna Lawrence posiada 250.000 dolarów kapitału pozostawionego jej przez rodziców, ale fundusz ten jest pod kuratelą, aż do czasu pełnoletności spadkobiercy. W grudniu roku ubiegłego p. Lawrence wysłała w Paryżu zamiar, za księcia Andrzeja Poniatońskiego, kapitana armii francuskiej. Słub się odbył z wielką pompą i zaproszeni byli na wybitni przedstawiciele arystokracji polskiej i francuskiej.

Panna młoda dumna jest, że dostala małżonka, który miał za przodka, ostatniego króla Polski, Stanisława Augusta Poniatońskiego. Kapitan Poniatoński cały czas wojny służył w armii francuskiej, a obecnie przejął się do armii polskiej.

Otóż żona jego, żądająca większej pensji rocznej, jako przyczynę podaje to, że kapitan nie może żyć ze swego żołdu, który otrzymuje, jako oficer wojsk polskich i aby splendoru Poniatońskich został podtrzymany, trzeba dodatkowo 12.000 dolarów rocznie.

Jak się sąd będzie zapatrywał na tę sprawę, to rzecz mniejsza.

Nas interesuje przedewszystkiem fakt, że szlachetna amerykańka, tak dba o utrzymanie na odpowiedniej stopie swego męża, w którego żyłach płynie krew królewska.

Ciekawe np. jak tłumaczy tę rzecz adwokat pani Poniatońskiej z domu Lawrence:

„Obie strony są szlachetnego pochodzenia i zajmują wysokie stanowisko. Towarzyskie we Francji, jak również w Stanach Zjednoczonych. Jest to zatem kwestia ogólnej reputacji, aby dom jej utrzymywany był na odpowiednią skalę w Europie i nie cierpiał braków”.

Kapitan Andrzej Poniatoński o ile wiadomo jest sam wcale nie biedny. Dlategoż więc żona jego powołuje się w swoich żądaniach, że musi „biednego księcia” utrzymywać?

Prostytucja w opalach. — Sprawa detektywa J.J. Gunion'a, który był ułusem prostytucji i zabierał jej część zarobków, zmusza prokuraturę i policję do zajęcia się głębiej kwestią prostytucji w New Yorku.

Wstępne śledztwo wykazało, że nie tylko detektyw Gunion, ale wielu innych funkcjonariuszy policyjnych brał masowo łapówki od kobiet ulicznych i z domów publicznych.

Okazało się teraz, że w New Yorku istnieje przeszło 500 domów publicznych, na większą lub mniejszą skalę, chociaż prawnie, instytucje takie nie powinny istnieć.

Naturalnie, że istnieją one jedynie z pomocą policji. Właściciele ich, czy też właścicielki opłacają się grubo detektywom i policjantom, no i interes prowadzą.

Prokuratura twierdzi, że nie chodzi tutaj jedynie o łapówki niższych funkcjonariuszy, ale zamieszani są także w aferę i wyżsi.

Pozornie zapowiada się na wielki skandal.

Major Hyland i naczelnik policji Enright, zapowiadają surowe śledztwo, aż do końca.

Cała masa prostytutek, zmyka z miasta, lekając się ogólnego pościgu i aresztów. Lecz zdaje się, że cała awantura, skończy się jak zwykle na hałasie i śledztwach.

Prostytucja jest potęgą, a handlarze żywym towarem, bezpośrednio w niej zainteresowani, potrafią załagodzić sprawę, jak to mierzali robili.

Obecnie, kwestję podnoszą ci, którzy chodzą o zysk i kredytowanie władz miejskich z majorem Hyland'em na czele.

Skończył zostanie dopięty wszystko pojdzie utartym szlakiem.

HAMTRAMCK. MICH.

(Z Tow. Szkoły Ludowej).

Na ostatnim zebraniu miejscowego Towarzystwa Szkoły Ludowej, dnia 3-go marca, br., omawiano potrzebę rozszerzenia działalności Towarzystwa. Zastępca dyrektora szkoły, do pomocy prof. Wład. Krenzlowi obrano ob. Michała Augustyna, z Hamtramck za Radę Szkoły mianowaną profesora Romana Wandzla, obecnego dyrektora Kolegium Polskiej Młodzieży w Detroit.

Hamtramcka Polska Szkoła Ludowa kształci blisko 150 dzieci, w szkole dziennej i wieczornej. Członkami Towarzystwa, utrzymującego szkołę, są przeważnie sami rodzice działający uczęszczającej do szkoły.

Od czasu do czasu zdarza się, iż Zarząd Główny T.S.L. otrzymuje zgłoszenia z pytaniami o bliższe informacje. Dla ułatwienia szukającym nas podajemy adres, pod którym raczą zgłaszać się wszyscy, interesujący się sprawą Szkoły Ludowej. Zarząd Główny T.S.L., 285 Yemas Ave., Hamtramck, Mich.

Zgłaszającym się po informacje chętnie usłużymy Konstytucją Towarzystwa i drukowanym pamfletem, pod tyt. „Towarzystwo Szkoły Ludowej, Czem jest i do czego dąży”.

Za Zarząd T.S.L.

Kl. Kaczorowski, sekretarz.

Wiadomości z Polski

Zarządzenia komisji plebiscytowej w Cieszyńskim.

CIESZYŃ, 3 lutego. — Międzyrodowa komisja plebiscytowa w Cieszyńskim mianowała prefektami starostę Żurawskiego w Cieszyńsku ze strony polskiej i dra Michalka ze strony czeskiej. Prefekci będą organami wykonawczymi komisji, a wszystkie władze krajowe i powiatowe będą im podległe.

Komisja zastanawiała się nad urzą-

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego Krakowa, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, lecz z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerek, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepię kiesz (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Kto by nie mógł przyjąć oświadczenia, niech listownie opisz z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG
304 SECOND AVENUE,
(pomiędzy 17 i 18 St.)
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe:
Codziennie od godziny 9-9 rano
do godziny 8-8 wieczorem.
Telefon: STUYVESANT 1892.

dzeniem sądownictwa, poczt i telegrafów, oraz nad ujednoliceniem taryf i opłat. Wezwala ona odpowiednich ekspertów na konferencję na dzień dzisiejszy.

W uzupełnieniu podanym wczoraj wiadomości należy dodać, że rewizja linii demarkacyjnej będzie zmiesiona dopiero 8 lutego t.j. po przeniesieniu linii celnej na granicę kraju, tj. nad Ostrawicę i Białkę.

Konfiskata towarów luksusowych w Krakowie

KRAKÓW, 3 lutego. — Dziś rano urząd walki z lichwą przy pomocy policji krakowskiej skonfiskował na dworcu towarowym 14 dużych pak towarów luksusowych, wartości kilku set tysięcy koron. Towary te sprowadzi kupcy wiedeński dla Polski, mimo, że nasi kupcy nie otrzymywali pozwolenia na przewóz towarów luksusowych z Wiednia.

W pakach znajdowały się suknie jedwabie, tule, kapelusze damskie itd.

WYWÓZ SREBRA ZAGRANICĘ.

PRZEMYSLNICY W POCIĄGACH KOALICYJNYCH.

Warszawa. — Z pośród najrozmaitszych potwornych afer, stanowiących źródło fortun tutejszego się paskarstwa — wysunęły się w ostatnich czasach na plan przedni afery związane z wyławianiem w kraju wszelkich wartości (brylantów, złota, srebra i t.p.) i wywożenia ich za granicę.

Dnia 18 stycznia r.b. pociągiem koalicyjnym wyjechała z Warszawy p. B., żona jednego z wyższych urzędników.

Gdy pociąg ten przybył do Piotrowic, straż graniczna, dokonywując rewizji bagażu, odniosła się z dużą nieufnością do dwu waliz, owieszonych przez p. B.

Przy bliższych oględzinach stwierdzono, że walizy posiadają podwójne dna. Oczywiście rozładowano je i znalaziono 5.500 kłm. niemieckich w srebrze.

Wobec takiego odkrycia p. B. aresztowano i natychmiast przewieziono do powrotem do Warszawy. Sprawa przekazano urzędowi śledczemu.

Badana pani B. wyjaśniła, że o tem, aby walizy zawierały pieniądze, nie wiedziała. Walizy na krótko przed odejściem pociągu przyniósł na dworzec szwagier jej męża Izidor Wolfsohn, b. urzędnik banku Zachodniego.

Wolfsohn prosił B. aby wobec tego, że jedzie ona do Szwajcarii przewieźć walizy do Bucho, gdzie na stacji oczekiwać będzie na niego specjalny wysłannik.

W międzyczasie prowadzenia docho-
dzeń dowiedziawszy się, że Brandes gotuje się do wyjazdu zagranicę. I istotnie w dniu 2 lutego, gdy umyślnie wysładowany kierownik III. brygady urzędu śledczego p. Bachrach znalazł się na dworcu wiedeńskim i na dwie minuty przed odejściem pociągu koalicyjnego zarządził rewizję „Sleeping”, odkrył w nim osobę Dawida Brandesa.

Aresztowano go i przeprowadzono do urzędu śledczego.

Badany przyznał, że rzeczywiście

PEPŁOWSKI POWIADA KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

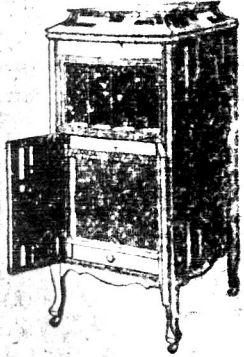
Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklynie i okolicy w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór 60 Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klientów.



Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.
Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.
Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu.
Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

JAN STOJOWSKI
579 GRAND STREET

BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 903.



PIĘKNOSC TO BOGACTWO Pamiętajcie Panny i Meżatki



DARMO poradzimy jak usunąć z twarzy Włosy, Dzioby, Pryszcze i Wągrzy; jak dostać gęste, połyskujące Włosy na głowie, białą szyję i ręce, pełny i okrągły biust.



PISZ natychmiast czego ci brak; zwróć się do nas jak do przyjaciół, a dostaniesz zadowolniającą odpowiedź.
MEŻCZYŹNI, wy też zwróćcie się do nas, bo czysta twarz, gęsta czupryna, czynią i starca przystojnym.

Zgłoś się do nas osobiście, lub napisz zaraz dziś, a damy DARMO wskazówki „JAK” i „CO”.

SPARROW

196 EAST 4th STREET, (N. S.) NEW YORK, N. Y.

DROBNE OGŁOSZENIA.

CZYTAJCIE „NOWY ŚWIAT”
Najświeższe wiadomości z Polski, Ameryki i całego świata!

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MEŻCZYŹN (Help Wanted Male)

DZIEWCZĄT DZIEWCZĄT

potrzeba do pakowania, sortowania, wykrojenia „kafoły razors” (brzytwy), lekka, łatwa praca, także

DZIEWCZĄT

do pracy na maszynach; dobra płaca podlega nauki; łatwa robota, nie niebezpieczna, stała praca, nie obojętne; dobra sposobność promocji.
A. C. PENN, Inc.
142 Adams Street
Newark, N. J. (11)

POKOJÓWEK KĄPIELOWYCH

płaca \$12 tygodniowo na początek.
Zgłoszenia:
HOTEL MAMILTON
141 West 73rd Street (11)

POKOJÓWEK POTRZEBA

Zapłata \$45 miesięcznie na początek
Zgłoszenia przez cały tydzień
HOTEL MAMILTON
141 West 73rd Street. (11)

POTRZEBA naprawiającego-skrzypiec i innych instrumentów muzycznych natychmiast. Dobra zapłata. Bugel-son & Jacobson, 5 Union Square. (9)

MEŻCZYŹN MEŻCZYŹN

przy ręcznych młotkach lekkie stalowe rozmaite doświadczenie nie konieczne
Zgłoszenia: IRVING IRON WORKS
3rd & Creek Sts., L. I. City
2 bloki na wschód od Hunters Point Station Queensboro Subway. (10)

CHEŁPOCÓW POTRZEBA

w departamencie krajania Dobra zapłata, stałe zatrudnienie.
Zgłoszenia przez cały tydzień
CHAS. W. WILLIAMS CO.
309 Lafayette St. (9)

KLERKA wysyłkowego doświadczonego, dobra zapłata, świetna sposobność. Zgłoszenia: P. Debany Co., 110 President St., B'klyn, N. Y. (9)

MALARZY i zaskrobywaczy na byznesowe automobile; George B. Marx 200 Newell Street, Brooklyn, Greenpoint Section. (10)

MOULDERÓW MOSIĘŻNYCH

doświadczone przy pracy warsztatowej; stała praca, także moulderów maszynowych
C. E. HENSCHEL & CO.
117 Delbin Street
Brooklyn. (10)

POLISZERÓW

doświadczone przy lalkach; dobra zapłata. 5 minut od Atlantic Ave. Subway Station. Artcraft Playthings Corporation. 722 Atlantic Ave., Brooklyn. (10)

WYRABIACZY KABINETÓW

44-godzinny tydzień; dobra zapłata, tylko pierwszorzędni mężczyźni niech się zgłaszają.

CROSS, AUSTIN, IRELAND LUMBER CO.
1246 Grand St. B'klyn. (15)

ŚCIAĞACZY stalowych drutów, doświadczonych, dobra zapłata, stała praca. George C. Moon, Dunnellen, N. J. (11)

POTRZEBA KOBIET (Help Wanted Female)

ZAWIĄZÓWEK GUKIERKÓW 48 godzin tygodniowo
NA POZATEK \$15 TYGODNIOWO Pracownice od sztuki zarabiają PRZECIĘTNIE \$18-\$22 TYGODN. Zgłoszenia przez cały tydzień REPETTI, 520 West 36th St. (9)

DZIEWCZĄT

doświadczenie zbyteczne; my was nau-
czymy interesującego, przyjemnego faehu; praca czysta, lekka, w nowoczesnym budynku; dobra sposobność; godziny od 8.30 do 5; soboty do 12.30
DU PONT YOUNG CORP., 35 York St., Cor. Washington St. near Brooklyn Bridge, Brooklyn. (10)

DZIEWCZYN do ogólnej pracy do-
mowej; bez gotowania, bez prania. L. Levinson, 232 Bergen Ave., Jersey City. (11)

DZIEWCZĄT, DO ZAWIĄJANIA GUKIERKÓW

48 godzin tygodniowo
NA POZATEK \$15 TYGODNIOWO Pracownice od sztuki zarabiają PRZECIĘTNIE \$18-\$22 TYGODN. Zgłoszenia przez cały tydzień w naszej świetnej fabryce REPETTI
14th & Ely Ave. Long Island City, blisko 11th St. Station Queensboro Subway and 2nd & 3rd Ave. L. to Queensboro Plaza. (9)

DZIEWCZĄT do pracy w fabryce

szkresel. Zgłoszenia przez cały tydzień. Levinson Mfg. Co., Morton Pl. Jersey City. (11)

OPERATOREK

na motorowe maszyny do zrycia. A. G. SPALDING & BRO.
6th Ave. & Pacific St., B'klyn. (10)

DZIEWCZĄT I KOBIET

na stałą nocną pracę. 5 dni w tygodniu. Zgłoszenia cały tydzień.
GLASS ORNAMENT CO.
Meeker & Porter Aves. B'klyn. (11)

OPERATOREK

na koszenie i kolanekowe spodnie mogą zarobić \$20-\$25 tygodniowo. A. G. SPALDING & BRO.
6th Ave. & Pacific St. B'klyn, near Atlantic Ave. Sub Sta. (10)

OPERATOREK przy miękkich kohnie-
rykach. Zgłoszenia do: Altman, 841 Broadway. (11)

POKOJÓWEK do „pantry” i usług.

Zgłoszenia: 1468 Madison Ave., Mt. Sinai Training School. (11)

OPERATOREK

przy bluzkach „middy” Celująca zapłata. 44 godzin tygodniowo. Z. & S. MIDDY CO.
57 Hope St., Brooklyn. (9)

DZIEWCZĄT

do pakowania świec; między 18 a 25 lat wieku; muszą rozumieć trochę po angielsku. Dobra zapłata, stała praca STANDARD OIL COMPANY Flatworks & Review Ave. L. I. City, pomiędzy Blissville i Penny Bridge. (8)

KTO z Pań lub Panów chce udzielać

lekcji mandoliny młodej paninie, — proszę się zgłosić: M. Binkoska, 403 Cumberland Street, Brooklyn, N. Y. (9)

WYRZYNACZEK krawatów i egzami-
natorów, i dziewcząt do pakowania krawata. Altman, 841 Broadway. (10)

DZIEWCZĄT, chętnych do pracy w

pracowni. Zgłoszenia do: Altman, 841 Broadway. (11)

CZYŚCIELEK POTRZEBA

\$50 MIESIĘCZNIE

mieszkanie i uniformy; stałe zatrud-
nienie; 20 minut jazdy z New Yorku do Hoboken. Brać Łuckawana. Zgłoszenia: HUDSON COUNTY TUBERCULOSIS HOSPITAL SECAUCUS, N. J. (10)

POSZUKUJE mieszkani przy pol-
skiej familii, osobny pokój i kuchnia. Zgłoszenia: 424 E. 9 St. — „Nowy Świat” R. Tubus. (11)

NA SPRZEDAŻ

PIEKARNIA i restauracja wraz z 18 pokojami umeblowanymi do sprze-
dania. Targ \$750. tygodniowo, cena \$4.500. Długa lista próba dozwolona. Zaborski, 247 Ave. B. Jersey City, N. J. (11)

DO SPRZEDAŻI Warszawa 11 ar-
monia trzy-rzędowa: 49 głosów i 24 bazy. Zgłoszenia: Edmund Jasłowski, 495 East 142nd Street, New York City. (15)

NA SPRZEDAŻ polska grosernia i

delikatesen, w dobrej miejscowości, interes wyrobiony, istnieje parę lat. Zgłoszenia: Rodina Co., 151 Ave. A, New York City. (9)

DO SPRZEDAŻI polska grosernia.

Interes wyrobiony, dobrze prosperu-
jący. Powód sprzedaży, wyjazd do kraju. Cena umiarkowana. Zgłoszenia na adres: 523 East 16th St., New York. (11)

RATUJCIE WASZE ŻYCIE

STOIMY WOBEC WAŻNEGO ZADANIA, JAK ZABEZPIECZYĆ SIĘ OD HISZPAŃSKIEJ INFLUENZY, KTÓRA GRASUJE WŚRÓD NAS I PORYWA LICZNE OFIARY.

Wydział Zdrowia zaleca rozmaite środki w celu zabezpieczenia się przed tą straszną chorobą, a jednym z nich jest uważać na żołądek i u-



nikać zatwardzenia.

KALWARYJSKIE
U. S. Patent Office
Trade Mark Registered
WINO LECZNICZE

Jest wypróbowanym i najlepszym środkiem przeciw zatwardzeniu. — Przeciębnienie ma leczyć za 24 godzin. Wydalając z ciała trujące składniki, daje wam czysty żołądek, czystą krew, dobry apetyt, spokojny sen; jednym słowem reguluje i wzmacnia cały system, chroniąc was od tej strasnej choroby. Miej zawsze pod ręką KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE, które jakby wierny stróż czuwa nad zdrowiem Twoim i Twojej rodziny.

Pamiętaj, że zwracamy każdy cent temu, kto udowodni, że KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE nie jest takim, jak piszemy.

Cena butelki \$1.50 i 6 centów Podatku.

Do nabycia we wszystkich aptekach, — u naszych agentów lub wprost od fabrykantów.

D. WRÓBLEWSKI & CO.

196 East 4th St. (N. S.) New York, N. Y.